

Sygn. akt IX U 934/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy _____ w Gliwicach Wydział IX

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Łącka
Protokolant:	Joanna Metera

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Rybniku

sprawy z odwołania G. S. (S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o emeryturę

na skutek odwołania G. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 22 stycznia 2014 r. Znak (...)

- 1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu prawo do emerytury poczynając od dnia 26 listopada 2013r.**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180,00 zł. (sto osiemdziesiąt złotych 00/100) tytułem kosztów postępowania.**

Sędzia

Sygn.akt IX U 934/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22.01.2014r Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił G. S. prawa do emerytury wobec nieudokumentowania 15-tu lat pracy w warunkach szczególnych.

Organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu jako okresu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 1.07.1991r do 31.12.1998r w (...) Sp. z o. o. w R. na stanowisku członka zarządu bo nie przedłożył wymaganego świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony odwołał się od tej decyzji i wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury oraz o zasądzenie kosztów postępowania w okresie od 1.07.1991r do 31.12.1998r bo wykonywał pracę w warunkach szczególnych wykonując stały i bezpośredni dozór nad pracami wykonywanymi w kanałach remontowych, przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy, gaźników do silników spalinowych, prace lakiernicze, malowanie minią, pracami spawalniczymi i przy naprawie akumulatorów.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 23.04.2014r tutejszy Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury począwszy od daty złożenia wniosku i zasądził na jego rzecz od organu rentowego kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 9.06.2015r sygn.akt III AUa 1433/14 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny w Katowicach polecił aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej kolejności ustalić czy ubezpieczony posiadał status pracownika w spornym okresie w (...) Sp. z o. o. w R. oraz w oparciu o jakie podstawy dokonano odtworzenia akt osobowych ubezpieczonego a w przypadku ustalenia, że ubezpieczony legitymował się w spornym okresie statusem pracownika dokonanie szczegółowych ustaleń co do tego jakie czynności, w jakim wymiarze czasu pracy były wykonywane przez ubezpieczonego jako pracownika w spornym okresie zatrudnienia co pozwoli na precyzyjne ustalenie czy ubezpieczony legitymuje się 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

G. S. urodzony (...) w dniu 21.11.2003r złożył wniosek o emeryturę.

Nie jest on członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

W sposób niesporny między stronami udokumentował on na dzień 1.01.1999r 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających.

Nadto organ rentowy na podstawie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych wydanego przez Przedsiębiorstwo (...) w R. uwzględnił 11 lat 9 miesięcy i 26 dni pracy wymienionej w wykazie A Dział XIV poz.24 tj. prac w zakresie dozoru i kontroli prac wykonywanych jako podstawowe w Dziale XIV pkt 12, 13, 14 i 16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach wykonywanych na stanowiskach mistrza stacji obsługi i kierownika grupy taborowej od 16.07.1979r do 30.06.1991r (akta rentowe).

Na skutek przekształceń dokonanych w (...) Oddział w R. powstała spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w dniu 26.04.1991r, której współnikami było 9-ciu pracowników (...) w R., w tym ubezpieczony. Działała ona pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialności i przedmiotem jej działania była działalność gospodarcza w zakresie przewozów towarowych, ładunków, usługi spedycyjne, koordynacje w zakresie wykonywania pustych przebiegów, usługi remontowo-naprawcze taboru ciężarowego wszelkich typów. Zgodnie z zapisem znajdującym się w §17 pkt 4 i 5 członkowi zarządu przysługuje od spółki wynagrodzenie lub zwrot poniesionych kosztów związanych z pełnieniem funkcji według zasad określonych uchwałą zgromadzenia współników a umową o pracę z członkami zarządu zawiera w imieniu spółki rada nadzorcza.

G. S. został powołany na walnym zgromadzeniu wspólników z dnia 26.04.1991r na członka zarządu (...) Sp. z o. o.

W aktach rejestrowych ww Spółki za okres od 1991-1998 brak jest uchwały zgromadzenia wspólników ustanawiającej J. C. wybranego na prezesa zarządu, pełnomocnikiem do zawarcia umowy o pracę z członkami zarządu. Brak też jest uchwały rady nadzorczej w przedmiocie zawarcia umowy o pracę z ubezpieczonym na stanowisku członka zarządu (k.95-150 akt sprawy).

Umowa o pracę z ubezpieczonym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku v-ce prezesa została zawarta w dniu 1.07.1991r przez prezesa J. C. (k.67 i załączone akta osobowe).

Spółka na początku swojej działalności zatrudniała 86 pracowników, miała 66 samochodów, 40 przyczep. Plac, tabor, hala warsztatowa były przez pierwsze 5 lat dzierżawione od (...) Oddział w R. o następnym odkupieniu.

Członkowie zarządu spółki podzielili się ustnie obowiązkami i do obowiązków ubezpieczonego należał nadzór nad pracami warsztatu naprawczego samochodów gdyż wcześniej takie same obowiązki wykonywał w PKSie.

Do obowiązków drugiego członka zarządu W. N. należało zajmowanie się eksploatacją tj. zdobywanie zleceń, weryfikowanie zamówień, rozliczanie usług, kontakty z klientami.

Prezes zarządu J. C. zajmował się kwestiami finansowymi i był przełożonym wszystkich pracowników, w tym członków zarządu i mógł im wydawać polecenia. Stan taki trwał do 1.01.1998r, kiedy przeszedł ona na emeryturę.

Ubezpieczony został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik i w trakcie wielu kontroli ze strony ZUSu nigdy nie zgłaszano do tego zastrzeżeń.

Członkowie zarządu spotykali się i omawiali sprawy dotyczące zarządzania spółką w piątek po godzinach pracy na jedną lub dwie godziny gdzie omawiali sprawy bieżące.

G. S. faktycznie codziennie przez pełny wymiar czasu pracy wykonywał prace kierownika warsztatu, w którym dokonywano napraw, remontów i przeglądów samochodów ciężarowych.

Warsztat mieścił się w jednej hali i ubezpieczony miał w niej wydzielony kantorek. Po przyjeździe do pracy przebierał się w strój roboczy i po podzieleniu pracy nadzorował wykonywane (a czasem sam wykonywał) prace mechaników samochodowych w kanałach remontowych (było 6 kanałów) prace spawalnicze, prace przy naprawie pomp wtryskowych oraz naprawie akumulatorów i przy ręcznym lakierowaniu.

Jego charakter pracy w porównaniu z pracą wykonywaną w PKSie co do charakteru nie uległ zmianie z tym, że nadzorował remonty większej ilości taboru i nie miał do pomocy mistrza czy brygadzystów. Wszystkie czynności z zakresu dozoru inżyniersko-technicznego wykonywał stale i osobiście bezpośrednio na stanowiskach pracy co potwierdzał w książkach obsługi napraw pojazdów (dowód: zezn. świadka W. Ś. i H. S. – prot.elekt. 00:01:39-01:09:59 z dnia 23.04.2014r i k. 158 – akt sprawy, zezn. św. W. N. k.152a-153 akt sprawy oraz zezn.ubezpz, książki obsługi pojazdów i dzienniki ruchu stacji obsługi).

Sąd uznał zeznania ubezpieczonego oraz świadków co do rodzaju, wymiaru i charakteru wykonywanej przez niego pracy za w pełni wiarygodne. Są one spójne i logiczne.

Sąd nie dał wiary świadkowi Z. Ś. w zakresie jakim zeznała, że zgromadzenie wspólników powołało J. C. na pełnomocnika do zawierania umów o pracę z członkami zarządu gdyż brak jest jakichkolwiek dokumentacji to potwierdzającej.

Akta osobowe odtwarzał z racji funkcji członka zarządu W. N. gdy po powodzi w 1997r zostały one zalane. Były one odtwarzane w 1999r w oparciu o wysuszone dokumenty i w oparciu o umowy o prace będące w posiadaniu pracowników (zezn. św. W. N. k.152a).

W oparciu o powyższe, Sąd zważył, co następuje.

Ponieważ swoje uprawnienia do emerytury ubezpieczony wywodzi z treści art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r poz.748 j.t.) to poprzez art.32 ust. 2 i 3 ww ustawy dochodzimy do przepisów dotychczasowych tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Zgodnie z przepisem §1 tego rozporządzenia stosuje się je do pracowników.

Ponieważ ten akt prawny nie zawiera definicji pracownika odwołać się należy do definicji zawartej w kodeksie pracy w brzmieniu obowiązującym, w okresie spornym dla ustalenia czy ubezpieczony miał przymiot pracownika.

Zgodnie z art. 2 kp pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołana z wyboru, mianowana lub spółdzielczej umowy o pracę.

Ubezpieczony przedstawił oryginał umowy o pracę na stanowisku vice prezesa zarządu ale należy ją uznać za nieważną bo została zawarta przez nieuprawniony podmiot.

Z umowy (...) Sp. z o. o. jej §17 pkt 5 wynika, że umowa o pracę z G. S. powinna być zawarta przez radę nadzorczą a tak nie było, co potwierdziła przewodnicząca rady nadzorczej Z. Ś..

Obowiązujący w dacie zawierania tej umowy Kodeks Handlowy (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27.06.1934r, Nr 57, poz. 502 ze zm.) Dz. U. z 1934r art. 203 przewidywał, że w umowach pomiędzy spółką a członkami zarządu tudzież w sporach z nimi reprezentuje spółkę rada nadzorcza lub pełnomocnicy powołani uchwałą wspólników.

Zdaniem Sądu ubezpieczony nie wykazał, że została podjęta uchwała wspólników o powołaniu J. C. na takiego pełnomocnika.

Natomiast z zapisu §14 pkt 4 umowy spółki i art. 195§2 i §3 kodeksu handlowego wynika, że członkami zarządu mogą być powołani przez zgromadzenie wspólników i z dokumentacji znajdującej się w aktach rejestrowych wynika, że ubezpieczony został powołany na członka zarządu.

Zatem w ocenie Sądu można przyjąć, że ubezpieczony mimo nieważności umowy o pracę był pracownikiem zatrudnionym na podstawie powołania. Wprawdzie w rozporządzeniu Prezydenta RP z 27.06.1934r kodeks handlowy w celu określenia ustanowienia członków zarządu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością posługuje się zwrotem „powołuje” raczej w znaczeniu obiegowym a nie w rozumieniu przyjętym obecnie w kodeksie pracy to niemniej, ponieważ Kodeks Pracy aż do jego zmiany od 2.06.1996r przewidywał formę powołania dla każdego kierownika zakładu pracy i jego zastępcy a Kodeks Handlowy w art. 197§1 stwierdzał, że członkowie zarządu mogą być w każdej chwili odwołani, co jednak nie uwłącza ich roszczeniom z umowy o pracę i wydaje się, że w świetle uregulowań istniejących do 2.06.1996r dopuszczalna jest wykładnia o istnieniu między ubezpieczonym a spółką zatrudnienia na podstawie powołania i posiadania przez niego przymiotu pracownika w rozumieniu art. 2 kp.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd przyjął, że G. S. łączył ze Spółką (...) stosunek pracy w rozumieniu art. 22 Kodeksu pracy (Dz. U. z 2012, poz. 1502) w brzmieniu obowiązującym od daty jego wejścia w życie do dnia 1.06.1996r bowiem z art. 22§1 Kodeks Pracy statuował, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz zakładu pracy, a zakład pracy do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Zwrócić tu należy uwagę, że do 2.06.1996r w definicji stosunku pracy nie było elementu wykonywania pracy „pod kierownictwem pracodawcy” choć z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że w (...) Sp. z o. o. prezes zarządu J.

C. był przełożonym także członków zarządu i mógł wydawać im polecenia a więc element kierownictwa pracodawcy faktycznie istniał.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że G. S. przez cały okres sporny wykonywał prace na stanowisku kierownika warsztatu napraw samochodów ciężarowych.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8.06.2010r I PK 16/10 czy też w wyroku z dnia 7.04.2009r I PK 215/08 stwierdził, że mimo nieważności zawartej umowy o pracę z członkami zarządu spółki prawa handlowego strony mogą nawiązać umowny stosunek pracy przez czynność dorozumiana (per facta concludentia) wskutek dopuszczenia pracownika do pracy, przyjmowania pracy przez pracodawcę i realizowanie takiego stosunku prawnego, który odpowiada cechom stosunku pracy. Tutejszy Sąd w całości te poglądy podziela.

Odnosząc je do rozpoznawanej sprawy to trzeba stwierdzić, że ubezpieczony został dopuszczony do pracy na stanowisku kierownika warsztatu napraw. Spółka jego pracę przyjmowała i wypłacała za nią wynagrodzenie. Traktowano go jak pracownika, zgłoszono go w takim charakterze do ubezpieczeń społecznych i wydano mu świadectwo pracy. Zakres jego obowiązków jako vice-prezesa pokrywał się z zakresem obowiązków kierownika warsztatu napraw.

Nie wykonywał on czynności związanych z kierowaniem spółką, nie zdobywał klientów, nie zajmował się podpisywaniem z nimi umów, nie zajmował się sprawami finansowymi czy też nadzorczymi.

Jego czynności jako członka zarządu do czasu przejścia J. C. na emeryturę w styczniu 1998r ograniczały się do udziału w kolejalnych posiedzeniach spółki tj. zarządu raz w tygodniu, zgromadzenie wspólników raz lub kilka razy do roku, przy czym zawsze odbywało się to po godzinach pracy w warsztacie.

Dlatego też zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczony mimo braku pisemnej umowy o pracę nawiązał z (...) Sp. z o. o. stosunek pracy od 1.07.1991r w rozumieniu art. 11 kp bo z przepisu tego nie wynika nakaz zachowania jakiegokolwiek formy oświadczeń woli stron pod rygorem nieważności umowy i w okresie spornym posiadał status pracownika.

Ubezpieczony czynności kierownika warsztatu napraw wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy a udział w posiedzeniach zarządu brał po 8-miu godzinach dnia pracy w warsztacie.

W ocenie Sądu z zeznań świadków i ubezpieczonego, załączonej dokumentacji napraw niezbieżnie wynika, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio na stanowiskach pracy wykonywał czynności z zakresu dozoru inżyniersko-technicznego nad pracą wykonywaną w kanałach remontowych pojazdów mechanicznych nad pracami przy lakierowaniu ręcznym nieshermetyzowanym nad pracami przy naprawie pomp wtryskowych, nad pracami spawalniczymi oraz nad pracami przy naprawie i regeneracji akumulatorów.

Niejednokrotnie sam uczestniczył w pracach wykonywanych przez podległych mu pracowników.

Nie miał pomieszczenia biurowego a jedynie na hali napraw wydzielony kantorek gdzie był jedynie stół, krzesło i szafa bo musiał się przebierać w ubranie robocze. Jego czynności administracyjne ograniczały się do wypełniania książki obsługi napraw pojazdów, gdzie odnotowywał jakie naprawy w konkretnym pojeździe zostały dokonane oraz w dzienniku stacji obsługi odnotowywał, który i jakie prace wykonywał poszczególny mechanik.

Charakter jego pracy w porównaniu z pracą w (...) Oddział w R., której organ rentowy nie kwestionował jako pracy w warunkach szczególnych nie uległ zmianie. Zwiększył się natomiast jej zakres bo w spółce nie było brygadzystów ani mistrzów.

W ramach podziału zadań między członkami zarządu spółki nie zajmował się on bezpośrednio jej kierowaniem, zarządzaniem czy kontaktami z klientami ale wyłącznie nadzorem nad sprawnością taboru samochodowego.

Dlatego też w ocenie Sądu zebrane w sprawie dowody wskazują, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy od 1.07.1991r do stycznia 1998r jako pracownik wykonywał prace wymienione w Dziale XIV pkt 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Po doliczeniu mu tego okresu do okresu takiej pracy uwzględnionej przez organ rentowy ubezpieczony legitymuje się na dzień 1.01.1999r ponad 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Ponieważ spełnia pozostałe warunki z art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015r, poz. 748 j.t.) Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w sentencji wyroku.

Mając na uwadze nakład pracy pełnomocnika oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 29.07.2015r zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2015r, poz. 1078) Sąd zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł tytułem kosztów postępowania.

Sędzia: